WARSZAWA, PIERWSZY NUMER CZERWCOWY.
ROK II. DRUK UKOŃCZONO 15 LIPCA 1926 R. Nr 14 (56).

GŁOS OFICERA PODOFICERA SZEREGOWCA REZERWY

·CZASOPISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNE BEZPARTYJNE·

POŚWIĘCONE ZESPOLENIU IDEOWEMU OFICERÓW, PODOFICERÓW I SZEREGOWCÓW REZERWY NA GRUNCIE ICH PRZYNALEŻNOŚCI DO WOJSKA POLSKIEGO I PRZYSPOSOBIENIU WOJSKOWEMU.

STOWARZYSZENIE REZERWISTÓW i BYŁYCH WOJSKOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

DZIAŁ OFICJALNY.

DO REZERWISTÓW i BYŁYCH WOJSKOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Istniejące na terenie Rzeczypospolitej zrzeszenia i związki b. wojskowych, inwalidów, powstańców i t. p. instytucje, niewątpliwie bardzo pożyteczne i celowe w swoim zakresie, **nie mogą osiągnąć pełnego rozkwitu** bądź ze względu na szczupłą ilość swych członków, bądź też wskutek tego, iż ich zamierzenia i cele **nie wyczerpują w całości tej ideowej strony zagadnienia,** jaką w tego typu stowarzyszeniach stanowi **wyszkolenie rezerw wojska,** przygotowanie członków do należytego wykonania w czasie wojny **obowiązku obywatela-żołnierza** względem państwa i narodu.

Rzeczą wielce znamienną i piewszorzędnego znaczenia w działalności stowarzyszeń rezerwistów jest to przeświadczenie, jakie bezwzględnie stać się winno udziałem każdego z członków, iż **praca w stowarzyszeniach jest pracą dla państwa,** iż udział w tej pracy jest **wykonaniem obowiązku,** iż wysiłek takiej pracy zbiorowej zmierza ku **wzmocnieniu potęgi państwa i jego znaczenia,** jest **zabezpieczeniem narodu** na wypadek groźby zewnętrznej i pożogi wojennej.

Ten jeden właśnie i taki tylko cel polityczno-państwowy mając na uwadze przystąpiliśmy do organizacji

„STOWARZYSZENIA REZERWISTÓW i BYŁYCH WOJSKOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ"

poddając jego działalność obserwacji sfer fachowych z punktu widzenia państwowo-wojskowego.

Nie przeciwstawiamy się istniejącym już związkom i zrzeszeniom, które w ramach swoich statutów i zamierzeń niechaj działają ku pożytkowi publicznemu i dla dobra swych członków, sądzimy jednak, iż **zespolenie wszystkich rezerwistów i byłych wojskowych,** bez względu na ich szarże i ich poglądy

społeczne czy polityczne, zdążające **ku spotęgowaniu siły wojskowej,** jako wskaźnika potęgi obronnej narodu i państwa, **jest** w obecnej sytuacji naszej międzynarodowej wprost **koniecznością dziejową.**

Jasno i wyraźnie oświadczamy, że **jak najkategoryczniej przeciwstawiamy się wszelkim tendencjom partyjno-politycznym.**

Jedyną platformą, na której stoimy i niewzruszenie stać będziemy, **jest przysposobienie rezerw dla naszej armji, jest tej armji potęga i siła, a co za tem idzie siła i potęga Ojczyzny.**

Pod tem hasłem przystępujemy do działalności i **wzywamy wszystkich rezerwistów i byłych wojskowych Polaków, którym drogą jest niezawisłość i chwała Polski, by poszli z nami.**

KOMISJA ORGANIZACYJNA.

Statut Stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej w charakterze założycieli podpisali pp.:

Babiński Wacław, profesor i dyrektor departamentu konsularnego Ministerstwa spraw zagranicznych,

Baliński Ignacy, profesor, senator i prezes Rady miejskiej st. m. Warszawy,

Branecki Władysław, por. rez., urzędnik Ministerstwa spraw wojskowych,

Buchner Władysław, redaktor „Muchy",

Chmielewski Władysław, rtm. rez., dyrektor spółdzielni „Brygada",

Czermiński Wiesław, dyrektor Centralnego związku kółek rolniczych,

Dreszer Juljusz, rtm. rez., adwokat, b. wiceprezes zarządu okręgu warszawskiego Związku oficerów rezerwy,

Ejsmond Juljan, poeta i redaktor „Przeglądu myśliwskiego i łowiectwa polskiego",

Fryze Feliks-Ludwik, naczelny redaktor i wydawca „Kurjera porannego",

Gałecki Tadeusz (*Andrzej Strug*), powieściopisarz,

Gawlikowski Jan, poseł, inżynier-rolnik.

Gurbski Stanisław, gen. bryg. w rez., dr. medycyny,

Horodyński Witold, gen. bryg. w rez., dr. medycyny,

Jankowski Jan-Stanisław, wice-minister pracy i opieki społecznej,

Jankowski Mieczysław, wice-prezydent st. m. Warszawy,

Jedynak Jan, kpt. rez., poseł, wice-prezes zarządu okręgu krakowskiego Związku oficerów rezerwy i członek zarządu głównego tegoż związku,

Kawczak Stanisław, kpt. rez., adwokat, b. członek zarządu okręgu warszawskiego Związku oficerów rezerwy,

Kipa Emil, profesor,

Zyndram-Kościałkowski Marjan, major, poseł i wiceprezes Sejmowej komisji wojskowej,

Krzaczyński Stefan, kpt. rez., redaktor i wydawca „Głosu oficera, podoficera i szeregowca rezerwy" i b. członek zarządu okręgu warszawskiego Związku oficerów rezerwy,

Kulczycki Ludwik, profesor i wice-dyrektor Urzędu emigracyjnego,

Kurek Józef, podprokurator,

Kurnatowski Jerzy, profesor i adwokat,

Laurysiewicz Stefan, przemysłowiec,

Leliwa Tadeusz, profesor śpiewu,

Lubomirski ks. Konstanty, obywatel ziemski,

Makowski Wacław, ppłk. rez., profesor, minister sprawiedliwości,

Mączyński Czesław, płk., poseł, prezes Sejmowej komisji wojskowej,

Michałowski Czesław, podprokurator,

Morawski Roman, inżynier,

Namitkiewicz Jan, sędzia Trybunału międzynarodowego mieszanego w Paryżu,

Nowodworski Jan, ppłk. rez., adwokat, dziekan Rady adwokackiej i b. prezes zarządu okręgu warszawskiego Związku oficerów rezerwy,

Papée Kazimierz, radca legacyjny Ministerstwa spraw zagranicznych,

Perzyński Stefan, adwokat,

Plebiński Bronisław, inżynier, kierownik budowy mostu ks. Józefa Poniatowskiego,

Radlicki Ignacy, urzędnik Prokuratorji generalnej,

Reszczyński Stanisław, por. rez., urzędnik Banku gospodarstwa krajowego,

Sadkowski Stanisław, kpt. rez., redaktor „Poradnika gospodarstw wiejskich", b. członek zarządu okręgu warszawskiego Związku oficerów rezerwy.,

Sieroszewski Wacław, powieściopisarz,

Simon Gustaw, profesor, b. kierownik Ministerstwa pracy i opieki społecznej,

Sokolnicki Michał, profesor, b. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny,

Staff Leopold, poeta,

Starzyński Stefan, kpt. rez., likwidator „Guzohanu" i b. członek zarządu okręgu warszawskiego Związku oficerów rezerwy,

Szyller Stefan, inżynier-architekt,

Śliwicki Józef, prezes Związku artystów sceny polskiej,

Vacqueret Karol, doktór medycyny, lekarz Ambasady francuskiej,

Witkowski Edward, kpt. rez., doktór medycyny, sekretarz Towarzystwa lekarzy oficerów rezerwy,

Wierusz-Wojtecki Aleksander, kpt. rez., dziennikarz,

Woroniecki ks. Stefan, por. rez., obywatel ziemski,

Zaorski Jan, mjr. rez., doktór medycyny,

Zelwerowicz Aleksander, dyrektor teatru im. Bogusławskiego.

KOMISJĘ ORGANIZACYJNĄ STOWARZYSZENIA STANOWIĄ PP.:

Nowodworski Jan, prezes, **Dreszer Juljusz,** wice-prezes, **Krzaczyński Stefan,** sekretarz, **Wierusz-Wojtecki Aleksander,** skarbnik, **Sadkowski Stanisław, Witkowski Edward, Woroniecki ks. Stefan,** członkowie i **Kawczak Stanisław,** zastępca.

Zapisy do stowarzyszenia przyjmuje **redakcja „Głosu oficera, podoficera i szeregowca rezerwy"** w Warszawie, ul. Senatorska 22, róg Bielańskiej, tel. 168-74, w godz. 9—19, prócz niedziel i świąt.

Przy zapisie rezerwiści, b. wojskowi, oficerowie zawodowi W. P., rodziny rezerwistów i b. wojskowych i osoby postronne wpłacają 3 zł. wpisowego i po 1 zł. składek miesięcznych. (Wyjątki: rezerwiści-podoficerowie i rezerwiści-szeregowcy płacą 1 zł. wpisowego i po 50 gr. składek miesięcznych, instytucje płacą 25 zł. wpisowego i po 5 zł. składek miesięcznych).

Konto czekowe w P. K. O. Nr 13131.

Celem wyboru zarządów kół, okręgowych i głównego zwołane zostaną walne zgromadzenia kół w m-cu lipcu, okręgowe zjazdy delegatów w m-cu sierpniu i walny zjazd delegatów w m-cu wrześniu r. b.

Protokół zebrania organizacyjnego założycieli Stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, które odbyło się w dniu 11 czerwca 1926 r o godz. 19 w sali kasyna oficerskiego D. O. K. I.

. . . .

Zagaił obrady o godzinie 19 m. 30 p. Dreszer Juljusz.

Do prezydjum powołano p. Dreszera Juljusza na przewodniczącego, który zaprosił na sekretarza p. Stefana Krzaczyńskiego.

Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności i odczytaniu statutu rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos obecni, w rezultacie czego postanowiono:

1) przystąpić niezwłocznie do skorygowania statutu,
2) złożyć statut w Ministerstwie spraw wewnętrznych do legalizacji,
3) rozpocząć niezwłocznie organizację stowarzyszenia.

Z kolei nastąpiły wybory do komisji organizacyjnej, która spełniać będzie aż do najbliższych walnych zgromadzeń obowiązki zarządów: głównego, okręgowego i koła st. m. Warszawy.

Do komisji tej powołano na członków pp.: Dreszera Juljusza, Krzaczyńskiego Stefana, Nowodworskiego Jana, Sadkowskiego Stanisława, Witkowskiego Edwarda, Wierusz-Wojteckiego Aleksandra, Woronieckiego ks. Stefana i na zastępcę p. Kawczaka Stanisława.

Przewodniczący o godz. 21 m. 45 zamknął zebranie.

Sekretarz: *Stefan Krzaczyński* Przewodniczący: *Juljusz Dreszer*

Protokół pierwszego posiedzenia komisji organizacyjnej Stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, odbytego w dniu 17 czerwca 1926 r.

. . . .

Komisja ukonstytuowała się jak następuje:

Prezes — Nowodworski Jan, wice-prezes — Dreszer Juljusz, sekretarz — Krzaczyński Stefan i skarbnik — Wierusz-Wojtecki Aleksander.

Odczytano protokół zebrania organizacyjnego założycieli i skorygowano statut w myśl życzenia tegoż zebrania.

Następnie postanowiono:

1) Odebrać od notarjusza Hettlingera statuty z poświadczonymi podpisami założycieli i po poczynieniu uchwalonych zmian sekretarz Krzaczyński złoży statuty w Ministerstwie spraw wewnętrznych do legalizacji,

2) Wydać odezwę do rezerwistów i byłych wojskowych, którą, po napisaniu jej przez prezesa Nowodworskiego, rozesłać do pism, oraz wydrukować w formie dużych afiszów celem rozlepienia na mieście i małych odezw do rozsyłania rezerwistom.

3) Przyjąć do wiadomości udzielenie przez sekretarza Krzaczyńskiego lokalu redakcji na prace organizacyjne stowarzyszenia i zapisy członków.

4) Przedstawić się, Ministrowi spraw wojskowych, obu Wiceministrom, Szefowi sztabu generalnego, Dowódcy O. K. Nr. I i Komendantowi miasta.

Posiedzenie zakończone zostało o godz. 21-ej.

Sekretarz: *Stefan Krzaczyński* Prezes: *Jan Nowodworski*

Koniec działu oficjalnego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

NASZYM PRENUMERATOROM.

W ostatnim miesiącu otrzymaliśmy od kilku prenumeratorów listy z zapytaniami dlaczego redakcja tak nieregularnie wydaje „Głos", dlaczego „Głos" przeszedł z 16 kolumn na 8 i z 4 numerów miesięcznie na 3, ostatnio tylko na 2 numery.

Zdziwicie się jeszcze bardziej Szanowni Czytelnicy, zobaczywszy ten numer jako pierwszy czerwcowy (wydany z półtoramiesięcznem opóźnieniem i już nie składający się nawet z 8, lecz tylko z 4 kolumn.

Wyjaśniamy:

Zarząd centralny Związku oficerów rezerwy nie zapomniał zawiadomić, natychmiast po powzięciu decyzji na początku r. b., wszystkich podległych mu okręgów i kół o odebraniu pismu naszemu prawa nazywania się organem Związku oficerów rezerwy, zapomniał jednak dodać, że wszystkie dotychczasowe zobowiązania okręgów i kół w stosunku do „Głosu" winny zostać natychmiast uregulowane. Boć nie można i nie wypada takiej instytucji jak Związek oficerów rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej żądać nadal kredytu od pisma, z którem się zrywa.

Tymczasem poszczególne okręgi i koła Związku oficerów rezerwy dłużne są nam:

Poznań 824 zł. 45 gr., Warszawa (Centrala gazet Związku oficerów rezerwy) 360 zł., Częstochowa 226 zł. 80 gr., Grudziądz 211 zł., Grodno 168 zł. 75 gr., Toruń 138 zł. 45 gr., Równe 113 zł., Kraków 73 zł. 50 gr., Wilno 44 zł. 75 gr., Lwów 38 zł. 75 gr., Białystok 36 zł. 75 gr., Łódź 33 zł. 75 gr., Tarnopol 33 zł. 75 gr., Katowice 33 zł. 75 gr., Kielce 33 zł. 75 gr., Dąbrowa Górnicza 33 zł. 75 gr., Śrem 29 zł., co razem daje 2.433 zł. 95 gr. Pozostałe okręgi i koła wyrównały już swoje zobowiązania.

Poza tem winni nam są: Związek osadników w Krzemieńcu 246 zł. 80 gr., Ogólny związek podoficerów rezerwy w Warszawie 198 zł. i Księgarnia polska w Królewskiej Hucie 111 zł.

Wielu agentów ogłoszeniowych oszukiwało nas, defraudując zainkasowane dla „Głosu" pieniądze, najboleśniej jednak skrzywdził nas ostatni z nich, por. rez. 2 pułku saperów kolejowych Ryszard Jastrzębiec-Szczęsny, (ostatnio redaktor i wydawca „Polski monarchistycznej", gdzie uczestniczył w jakiejś niewyraźnej aferze z wekslami Seweryna ks. Czetwertyńskiego, jak w swoim czasie podawał jeden z dzienników), którego to Szczęsnego pod koniec 1924 r. uratowaliśmy od głodowej śmierci — dając mu zyskowną pracę i który tak się nam wywdzięczył, że zdobywszy w ciągu rocznej pracy nasze całkowite zaufanie, w końcu r. z. z zainkasowanych w imieniu „Głosu" pieniędzy przywłaszczył sobie około 2.500 zł. Sprawę przeciwko Szczęsnemu oddaliśmy w dniu 8 lutego r. b. władzy prokuratorskiej przy Sądzie okręgowym w Warszawie.

Widzicie z tego wyjaśnieina, Szanowni Czytelnicy, jak nieświetne są nasze interesy.

Oświadczamy jednak, że twardzi jesteśmy! Choć biją w nas z różnych stron — „Głos" się nie poddaje! I nie podda się nadal! Najcięższe czasy już, należy przypuszczać, minęły!

Prosimy Was o dalsze poparcie i zjednywanie nam nowych prenumeratorów, o wyrozumiałość i cierpliwość, a „Głos" w najbliższych miesiącach zacznie się poprawiać.

Suwalskiemu kołu Ogólnego związku podoficerów rezerwy.

Co się dzieje z Waszą Centralą również nie wiemy. Nie wiedzą też nic o tem lokatorzy mieszkania, w którem zarząd główny Ogólnego związku podoficerów rezerwy urzędował.

Ktoś z dowcipnisiów powiedział, że „skończyli się". Dla nas informacja ta jest tem smutniejsza, że nie wiemy na kim poszukiwać 198 zł. należnych nam od związku.

PISMA NADESŁANE.

Czerwcowy zeszyt *„Przeglądu Politycznego"* poświęcony jest omówieniu zagadnienia państw bałtyckich. Zamieszczone są w nim artykuły p.p. M. B. o pakcie wschodnio-europejskim, p. *E. Laamana* o stosunkach estońsko-łotewskich i *Prutenusa* o polityce Litwy. Pozatem znajdujemy w ostatnim zeszycie *„Przeglądu Politycznego"* artykuł b. ministra finansów Francji p. *Georges-Bonnet* o przyszłości stosunków gospodarczych francusko-niemieckich, oraz prof. Romana Dyboskiego o ostatnim strajku w Anglji. Bogate działy kroniki, przeglądu prasy i literatury, bibljografja oraz indeksy za ostatnie półrocze dopełniają treści tego zeszytu.

PENSJA ZA ORDER „VIRTUTI MILITARI".

Pensja za order „Virtuti Militari".

W dniu 1 sierpnia r. b. wypłacona zostanie kawalerom orderu „Virtuti Militari" trzecia rata pensji za r. b., wynosząca 75 zł. Pozostała czwarta rata w tejże wysokości, wypłacona zostanie w dniu 1 października r. b.

W r. b. należało wypłacić kawalerom orderu „Virtuti Militari" również pensje w sumie 300 zł. za lata ubiegłe — jednak rząd do tej pory w tej sprawie nic nie postanowił.

Prenumerata kwartalna 3 zł., miesięczna 1 zł. wraz z przesyłką. **Ogłoszenia**: 1 str. 160 zł., 1/2 str. 80 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/16 str. 10 zł., 1/32 5 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 2680.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Senatorska 22. Telefon Nr. 168-74.

Redaktor i wydawca kpt. rez. Stefan Krzaczyński. Administracja czynna w godz. 9—19 prócz niedziel i świąt.

Drukarnia Ministerstwa Spraw Wojskowych. Warszawa, Przejazd 10.

CENA PROPAGANDOWA 10 GROSZY.

ROK II. WARSZAWA, NUMER LIPCOWY. DRUK UKOŃCZONO 23 SIERPNIA 1926 R. Nr 15 (57).



·CZASOPISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNE BEZPARTYJNE·

POŚWIĘCONE ZESPOLENIU IDEOWEMU OFICERÓW, PODOFICERÓW I SZEREGOWCÓW REZERWY NA GRUNCIE ICH PRZYNALEŻNOŚCI DO WOJSKA POLSKIEGO I PRZYSPOSOBIENIU WOJSKOWEMU.

STOWARZYSZENIE REZERWISTÓW I BYŁYCH WOJSKOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Protokół drugiego posiedzenia Komisji organizacyjnej Stowarzyszenia odbytego w dniu 27 lipca 1926 r.

1) Prezes Nowodworski przedstawił Komisji pp. Żmigrodzkiego Zygmunta, Niżnikowskiego Jana i Peszewskiego Czesława, których Koło byłych wychowańców gimnazjum dla byłych wojskowych w Warszawie delegowało do Komisji organizacyjnej naszego Stowarzyszenia, a to w celu przygotowania gruntu do przystąpienia całego Koła do naszego Stowarzyszenia.

Postanowiono przyjąć powyższych delegatów na członków Stowarzyszenia i Komisji organizacyjnej.

2) Powiększonej w ten sposób Komisji prezes Nowodworski złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac i zabiegów prezydjum, sekretarz Krzaczyński przedstawił stan prac sekretarjatu Stowarzyszenia, poczem prezes Nowodworski w imieniu Komisji organizacyjnej podziękował sekretarzowi Krzaczyńskiemu za usilną pracę dla dobra Stowarzyszenia.

3) Stowarzyszenie otrzymało zaproszenia od Związku byłych ochotników armji polskiej na województwo Białostockie na walne zgromadzenie tego Związku i od Zarządu głównego Związku Legjonistów na V Walny zjazd Legjonistów do Kielc.

Wobec wyjazdu p. Wierusz-Wojteckiego do Białegostoku i Kielc proszono go o powitanie powyższych instytucyj również w imieniu naszego Stowarzyszenia.

4) Notarjusz Karol Hettlinger poświadczył 51 podpisów założycieli Stowarzyszenia bezpłatnie, za co postanowiono podziękować p. notarjuszowi.

5) Postanowiono zaproponować grawerom złożenie projektów żetonu dla Stowarzyszenia w ciągu miesiąca sierpnia r. b.

6) Odczytano nadesłany do Stowarzyszenia list Nr. 454/26 z dnia 17 b. m. Komitetu porozumiewawczego Związków i organizacyj wojskowo-wychowawczych w Poznaniu o wypowiedzeniu naszemu Stowarzyszeniu wojny. Wobec niegrzecznego tonu listu postanowiono nań wogóle nie odpowiadać.

Prezes:
Jan Nowodworski

Sekretarz:
Stefan Krzaczyński

Na posiedzeniu prezydjum Komisji organizacyjnej Stowarzyszenia w dniu 4 sierpnia r. b. uchwalono:

1) dokooptować do Komisji organizacyjnej p. Stanisława Zenona Zakrzewskiego;

2) zwołać walne zgromadzenie Koła st. m. Warszawy na dzień 12 września r. b. na godz. 10 w pierwszym i 10 m. 30 w drugim terminie do Białej Sali pałacu Mostowskich z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie prezydjum Komisji organizacyjnej, 2) wybory członków zarządu, komisji rewizyjnej, komisji balotującej i sądu honorowego I instancji, 3) wybory delegatów na walny i okręgowy zjazdy delegatów i 4) wolne wnioski;

3) zwołać walny zjazd delegatów wszystkich Kół Stowarzyszenia na tenże dzień i do tejże sali, lecz o 1 godzinę później z następującym porządkiem obrad: 1) sprawozdanie prezydjum Komisji organizacyjnej, 2) wybory członków zarządu głównego, komisji rewizyjnej i sądu honorowego II instancji i 3) wolne wnioski delegatów.

Prezes:
Jan Nowodworski

Sekretarz:
Stefan Krzaczyński

Deklaracja, złożona przez p. Wojteckiego, delegata naszego Stowarzyszenia na V Zjeździe Legjonistów w Kielcach dnia 8 sierpnia 1926 r.

Mam zaszczyt powitać Zjazd niniejszy w imieniu Stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych Rzeczypospolitej. Organizacja nasza, której głównem zadaniem jest skupianie najmłodszych, corocznie opuszczających szeregi armji czynnej rezerwistów, poszukuje w dziejach naszego narodu a szczególnie w jego martyrologji z czasów niewoli przykładów ofiarnej i bezinteresownej służby za ojczyznę, pragnąc w młodą generację, nieupodloną więzami niewoli, nieustannie wpajać nieugiętą wolę utrwalania niepodległego bytu naszego młodego państwa, obrony honoru narodu, oraz wyrabiać zdolność natychmiastowego reagowania przeciw wszelkim zamachom na całość jego terytorjów. Tę nieugiętą wolę i wstręt do wszelkich kompromisów z wrogami narodu w ostatniej epoce naszych dziejów podziwiamy właśnie u Legjonistów i pragniemy te ideały przeszczepiać przyszłym pokoleniom.

Chcemy widzieć w braci legjonowej starszych naszych braci i prosimy o poparcie naszej organizacji.

Zmiany i dopełnienia statutu, poczynione w porozumieniu z Ministerstwem spraw wojskowych.

§ 5, p. 1, Uwaga: Szeregowcy i podoficerowie, należący do grupy członków zwyczajnych, oraz ci członkowie nadzwyczajni, którzy zobowiążą się do brania udziału w pracach przysposobienia wojskowego, płacą 1 zł. wpisowego i po 50 gr. składek miesięcznych.

§ 6, p. 2, w wierszu 3-cim po „inwalida" dodać „wojsk polskich".

§ 7, p. 2, b) po „uzupełnienia swych wiadomości wojskowych" dodać „przez prace organizowane przez zarząd koła w porozumieniu z władzami wojskowemi".

§ 8, p. 3, w wierszu 3-cim po „usunięciu" dodać „zaś w stosunku do oficerów zawodowych zawiadamia się prezesa honorowego danego koła.

§ 10, p. a) zamiast „szef administracji armji" wstawić „wice-ministrowie".

§ 10, p. b) zamiast „zastępca jego" wstawić „szef sztabu korpusu".

§ 10, zakończenie brzmi: Do kompetencji władz honorowych należy obserwacja z punktu widzenia państwowo-wojskowego działalności zarządów osobiście bądź przez oficerów łącznikowych, biorących udział w życiu stowarzyszenia. Uchwały zarządów winny być komunikowane prezesom honorowym do wiadomości. W razie sprzeciwu prezesa honorowego lub jego zastępcy zarząd przesyła sporną uchwałę wyższej instancji stowarzyszenia do rozstrzygnięcia.

§ 13, ostatnie 6 wierszy brzmią: Wszystkie walne zgromadzenia kół, oraz doroczne okręgowe zjazdy delegatów i doroczny walny zjazd delegatów odbywają się w miejscach siedzib swych zarządów.

Kwartalne zjazdy delegatów, okręgowe i walne, odbywają się w miejscach wyznaczonych przez zgromadzenia (zjazdy) poprzednie.

§ 15, p. h) w wierszu 3-cim zamiast „zwołaniem" winno być „zwoływaniem".

§ 18, w wierszu 10-tym po „od daty" dodać „otrzymania".

Do Komisji organizacyjnych naszego Stowarzyszenia. Cyrkularz z dnia 2 sierpnia 1926 r.

Wobec otrzymywania z wielu stron zapytań bądź zarzutów podajemy do wiadomości Komisji organizacyjnych naszego Stowarzyszenia następujące:

1) Stowarzyszenie rozpoczęto organizować jeszcze w r. ubiegłym, projekt statutu zgłosiliśmy Ministrowi spraw wojskowych w dniu 24 lutego r. b., po uzgodnieniu statutu przez ministerstwo złożyliśmy go w dniu 1 kwietnia r. b. u rejenta, gdzie aż do dnia 1 maja r. b. członkowie założyciele składali swe podpisy, pierwsze organizacyjne walne zgromadzenie członków założycieli wyznaczone było na dzień 13 maja r. b. w sali Rady adwokackiej, lecz wskutek wypadków politycznych nie odbyło się, drugie walne zgromadzenie odbyło się w dniu 11 czerwca r. b. w sali Kasyna oficerskiego D. O. K. I, na którem powołano do życia urzędującą obecnie Komisję organizacyjną;

2) do grupy członków zwyczajnych (§ 6. p. a i. b) należy przyjmować wszystkich tych kandydatów, którzy w wojsku polskiem służyli, z tem, że za rezer-

wistów należy uważać wszystkich znajdujących się dziś w rezerwie, zaś za byłych wojskowych weteranów 1863 r., pospolite ruszenie i inwalidów, t. j. tych, którzy już do rezerwy nie należą. Ci byli wojskowi, którzy służyli w cudzych armjach i nie zostali przyjęci do wojska polskiego mogą być członkami nadzwyczajnymi Stowarzyszenia;

3) wpisowe i składki członkowskie zniżone zostały dla wszystkich podoficerów i szeregowców dlatego tylko by dać możność wstąpienia do stowarzyszenia jak największej ilości tych rezerwistów;

4) statut pozostać musi w takiej formie, jaka dotychczas została w porozumieniu z Ministerstwem spraw wojskowych ustalona;

5) jakkolwiek prawa członkowskie są równe, to jednak zadania oficerów, podoficerów i szeregowców są różne, i tak jak w pułkach, każda z tych grup w porozumieniu z prezesami honorowymi kół będzie miała inne ćwiczenia i wykłady, prócz oczywiście wspólnych;

6) organizując koło najpierw należy przyjmować zapisy na członków stowarzyszenia, a później dopiero zwoływać walne zgromadzenie, na które zapraszać należy tylko członków, a nie obce, bądź nieżyczliwe osoby;

7) gdyby początkowo zapisała się niewielka ilość członków, to wszyscy oni mogą wejść do zarządu;

8) stanowiska skarbnika i księgowego nie należy łączyć;

9) by każdy z zarządów miał środki egzystencji, wszystkie koła 1/4 i 1/10 część swoich zysków wpłacają swoim okręgom, a wszystkie okręgi także część swoich pieniędzy wpłacają zarządowi głównemu;

10) członkowie stowarzyszenia mogą tworzyć w łonie swojego koła grupy według przynależności do tych czy innych formacji, rodzajów broni, pułków i t. d.;

11) w razie gdyby organizator koła nie był w stanie wykupić posłanych mu druków — prosimy druków tych nam nie zwracać, dla uniknięcia niepotrzebnych wydatków na porto i stratę czasu, lecz dobrawszy sobie kilka osób do komisji organizacyjnej, zebrać od nich wpisowe i składki i za te pieniądze wykupić druki. Główna komisja organizacyjna nie ma żadnych środków, prócz pożyczek kilku osób i wskutek tego nie jest w stanie posyłać kołom druki na kredyt;

12) wszystkie informacje i sprawozdania drukować będzie „Głos oficera, podoficera i szeregowca rezerwy" w dziale urzędowym naszego stowarzyszenia, prosimy więc uważać dział urzędowy tego czasopisma za nasz organ;

13) prosimy przesyłać nam adresy osób, które zgodziły by się organizować koła naszego stowarzyszenia w najbliższych miastach, miasteczkach i gminach, gdyż dążymy do utworzenia koła w każdej gminie.

Zawiadamiamy kolegów, że następujące instytucje poznańskie: Związek oficerów rezerwowych ziem zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej, Stowarzyszenie oficerów przeniesionych w stan spoczynku, Związek podoficerów rezerwy ziem zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej, Przewodnictwo dzielnicy wielkopolskiej Związku Sokołów, Związek towarzystwa powstańców i wojaków na D. O. K. VII, Związek uczestników powstania, Związek Hallerczyków, chorągiew Wielkopolska, Stowarzyszenie Dowborczyków, oddział Poznański „Ku chwale Ojczyzny", Stowarzyszenie byłych żołnierzy 1 p. strzelców Wielkopolskich, Związek młodzieży polskiej, Akademickie koło międzykorporacyjne, Stowarzyszenie porządku publicznego, wypowiedziały naszemu stowarzyszeniu bezwzględną walkę, uważając, że dążymy do rozbicia ich.

Przemawia tu oczywiście konkurencja, są niezadowoleni z naszej prawdziwej bezpartyjności i z tego, że będziemy pracowali łącznie z wojskiem i, że wojsku oddaliśmy się pod opiekę. Prosimy tłomaczyć w podobnych wypadkach, że nie rozbijać lecz łączyć chcemy i, że przedewszystkiem pragniemy zgrupować wszystkich tych rezerwistów i byłych wojskowych, którzy, nie zgadzając się na taką czy inną politykę, dotychczas chodzą luzem, nie należąc do żadnej z istniejących obecnie organizacji.

Prezes:
Jan Nowodworski

Sekretarz:
Stefan Krzaczyński

Koniec działu urzędowego.

ROCZNICE SIERPNIOWE.

Dzień 6 i dzień 15 sierpnia na zawsze zostaną w pamięci oręża polskiego, w pamięci Polski. Bo cóż one znaczą? To przecie dni, kiedy naród jarzmo wiekowe zrzucił, kiedy hańbę zagłady krwią własną i krwią wrogów zmył. Tak na dni te patrząc, widzimy znaczenie ich właściwe i dzięki temu nie są to jedynie dni tryumfu szabli polskiej, są to — daty w dziejach narodu epokowe.

Pokolenie nasze, to pokolenie, które wielka zawierucha dziejów, owa „Wojna ludów" przez Wieszcza zapowiadana, w wieku męskim zastała — prawdziwie pokoleniem było „urodzonem w niewoli, okutem w powiciu". Ojcowie nasi gorzkiem doświadczeniem roku 1863 nauczeni kazali nam u kolebki niemal jeszcze wyrzec się marzeń o walce zbrojnej za wolność. W jak trudnem stawiali oni nas położeniu! Przekazując nam z całą pieczołowitością legendę dawnej świetności, całą miłość dla pielęgnowanego przez się ideału, zabraniali nam, niejako, w obronie ideału tego i dla wskrzeszenia legendy tej, po męsku, z bronią w ręku stanąć. Rzucano nam hasła pracy „realnej", zabiegów pozytywnych, ucząc, iż Ojczyznę wolną zdobyć możemy w drodze przetargów politycznych, zapominając o tem starem, a nieprzedawnionem prawie, iż „gwałt się gwałtem odpiera" i, naród ujarzmiony powstać może jedynie z bronią w ręku.

W tej beznadziejnej epoce popowstaniowej, w tej dobie, z której hasło „pracy realnej" wygnało marzenia, w tej dobie liczenia zamiarów podług sił, zjawia się jednak czynnik, który w dziejach wszystkich czasów i wszystkich narodów decydującą odgrywa rolę, zjawia się człowiek. Człowiek, którego, mimo najbardziej sprzyjających warunków, nie mieliśmy w roku 1831, którego zbyt już późno, niestety, w r. 1863 otrzymaliśmy w osobie Romualda Traugutta. Człowiek ten, który zjawia się wyrokiem Opatrzności przed rokiem 1914, jest emanacją twórczą narodu, czynnikiem, który porywa naród dnia 6 sierpnia, by z bronią w ręku, to jest tym jedynym argumentem należny budzącym szacunek, upomniał się o swoje prawa.

To prawda, Marszałek Piłsudski pociągnął za sobą w dniu 6 sierpnia garść tylko wielkiego narodu, ale tem niemniej hasło zostało rzucone. Dzień 6 sierpnia jest pierwszym dniem niepodległości, pierwszym dniem, w którym naród z biernej, rozdartej masy ludzkiej, krystalizuje się w państwo. Jak w dobie upadku Starej Rzeczypospolitej Polska odeszła na obczyznę w szeregach legjonów, dla których Cesarz Francuzów a potem Aleksander I *musiał* utworzyć zręby państwowości, tak i tym razem Polska, jako pojęcie, jako czynnik ważki, jako rzecz, z którą liczyć się należało — znalazła się w szeregach I kompanji kadrowej, w obozowisku i na odcinku I Brygady. Urodziła się wraz z niemi, razem z niemi krwawiła, cierpiała, walczyła i rosła. Granicami jej były bagnety zatknięte na broń dnia 6 sierpnia i te właśnie bagnety jej potem wykreślały granice. A za bagnetami, za zwycięskiemi bagnetami przyszły dopiero, jak w r. 1807, czy w r. 1815 — traktaty. Jak zawsze! Traktaty bowiem nie są nigdy czynem, są tylko formą prawną czynu już dokonanego.

I dlatego właśnie święcić będziemy zawsze, jak i w tym roku, dzień 6 sierpnia. Dzień narodzin czynu polskiego. Dzień, w którym, jak to przepięknie powiedział niedawno Prezydent Rzeczypospolitej, „ujrzały światło dzienne polskie sztandary". Dlatego w dniu tym sercem i myślą zawsze razem będziemy. I dlatego zawsze, jak i w tym roku powtórzyć będziemy mogli te słowa: „Pierwszej Kompanji Kadrowej wraz z całemi legjonami, za ich czyn nieśmiertelny — cześć!" (Depesza wysłana od Redakcji naszego pisma na Zjazd Kielecki d. 6 sierpnia r. b.).

I jeżeli dzień 6 sierpnia będzie dniem twórców niepodległości, to druga pamiętna data, o której na wstępie piszemy, dzień 15 sierpnia jest i będzie świętem niepodległości znów zdobytej, obrońców. Świętem Żołnierza Polskiego. Bo dzień ten — to dzień tryumfu nad wrogiem, który jak lawina w r. 1920 na kraj nasz się wali, a do serca naszego sięgnąwszy, w proch pada ręką żołnierza polskiego starty. Był to dzień wielkiej próby, w którym żołnierz polski oświadczył, iż niepodległość narodu jest świętością, na którą ręki bezkarnie podnieść nie wolno. Dzień ten to wieczny, historyczny dzień geniuszu Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego, który był zwycięstwa tego twórcą, który w dniu tym osobiście wielką tą bitwą nad Wisłą dowodził, który bitwę tę wygrał. Będzie świętem żołnierskiem ten dzień i wzorem dla tych, którzy pod rozkazami Jego walczyli, dniem wytrwałości i dniem spełnionego obowiązku, dniem honoru pomszczonej ojczyzny każdego prawego ojczyzny tej syna. Będzie świętem żołnierskiem ten dzień i wzorem dla każdego żołnierza polskiego nieprzedawnionym.

Bo, jak 6 sierpnia jest dniem, kiedy żołnierz polski po latach pięćdziesięciu znów Sztandar Polski na lufie swego karabinu rozwinął, tak dzień 15 sierpnia — to dzień, w którym żołnierz ten w obronie niepokalanej świętości tego sztandaru największego i zwycięskiego wysiłku dokonał.

Karol Koźmiński.

Do Związku oficerów rezerwy.

Redakcja „Głosu rezerwy" jeszcze raz prosi niżej wyszczególnione zarządy okręgów i kół o nadesłanie należności według w swoim czasie rozesłanych rachunków za otrzymywany „Głos oficera rezerwy", a mianowicie:

Poznań	824 zł.	45 gr.
Warszawa	360 „	— „
Częstochowa . . .	226 „	80 „
Grudziądz	211 „	— „
Grodno	168 „	75 „
Toruń	138 „	45 „
Równe	113 „	— „
Kraków	73 „	50 „
Wilno	44 „	75 „
Lwów	38 „	75 „
Białystok	36 „	75 „
Łódź	33 „	75 „
Tarnopol	33 „	75 „
Katowice	33 „	75 „
Kielce	33 „	75 „
Dąbrowa Górnicza .	33 „	75 „
Razem . . .	2.404 zł.	95 gr.

Następne numery „Głosu". W dniu 30 sierpnia wydamy numer sierpniowy. Poczynając od miesiąca września wydawać będziemy w miarę sil i środków od 3 do 10 numerów „Głosu" miesięcznie.

Prenumerata kwartalna 3 zł., miesięczna 1 zł. wraz z przesyłką. Ogłoszenia: 1 str. 160 zł., 1/2 str. 80 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/16 str. 10 zł., 1/32 5 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 2680.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Senatorska 22. Telefon Nr. 168-74.

Redaktor i wydawca kpt. rez. Stefan Krzaczyński. Administracja czynna w godz. 9—19 prócz niedziel i świąt.

Drukarnia Ministerstwa Spraw Wojskowych. Warszawa, Przejazd 10.